

Konstytucyjna ochrona wolność nauki – refleksje prawno-porównawcze (Polska, Niemcy, Hiszpania)

1. Uwagi wstępne

Artykuł 73 Konstytucji RP obejmuje szeroki wachlarz gwarancji przynających każdemu możliwość działalności twórczej (artystycznej, naukowej, racjonalizatorskiej, wynalazczej), prowadzenia badań naukowych i ogłaszania ich wyników oraz nauczania. Poza tym obok tych „czynnych” wolności, przepis ten gwarantuje „bierne” prawo do korzystania z dóbr kultury. Kompleksowy charakter regulacji art. 73 konstytucji pozwala na wyodrębnienie pięciu wolności będących przedmiotem jego ochrony: wolności twórczości artystycznej, wolności badań naukowych, wolności ogłaszania wyników działalności twórczej, wolność nauczania oraz wolność korzystania z dóbr kultury.¹ Niniejsze opracowanie stanowi omówienie regulacji wolności nauki rozumianej jako wolność prowadzenia badań naukowych oraz wolność nauczania, przy czym dokonując analizy zawartości normatywnej regulacji przedmiotowej wolności w konstytucji RP posłużono się odniesieniami prawno-porównawczymi zaczerpniętymi z orzecznictwa i doktryny Niemiec i Hiszpanii, gdzie refleksja teoretyczna oraz praktyka orzecznicza wypracowały wiele rozstrzygnięć interpretacyjnych o charakterze ogólnym, wykraczającym poza ramy konkretnego systemu prawnego. Celem takiego ujęcia jest ukazanie obszarów potencjalnego zastosowania wolności nauki w praktyce polskiej poprzez poszerzenie perspektywy o doświadczenia i dyskusje doktrynalne prowadzone zagranicą, zwłaszcza że chodzi o prawo podstawowe, co do którego krajowe orzecznictwo oraz doktryna nie zdążyły jeszcze wypracować pogłębionej wykładni. Argumentem przemawiającym za wykorzystywaniem odniesień prawno-porównawczych, a nawet recepcji na grunt polski poglądów i rozstrzygnięć interpretacyjnych wypracowanych w innych państwach jest uniwersalność omawianej wolności. Generalnie można przyjąć, że przepisy regulujące prawa podstawowe w konstytucjach współczesnych państw demokratycznych opierają się na wspólnym podłożu aksjologicznym, są więc „spokrewnio-

¹ M. Jabłoński, Wolności z artykułu 73 Konstytucji RP, [w:] B. Banaszak, A. Preisner, Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP, Warszawa 2002, s. 572.

ne” ze sobą w tym sensie, że cechuje je „strukturalna porównywalność”². W zawartości normatywnej poszczególnych praw podstawowych można bowiem wyróżnić rdzeń, wspólny regulacjom wszystkich państw demokratycznym, oraz obszar peryferyjny, w którym wyraża się specyfika unormowań poszczególnych systemów prawnych. W przypadku wolności nauki zawartość normatywna stanowiąca wspólny mianownik współczesnych uregulowań konstytucyjnych wydaje się szczególnie rozległa, co pozwala na szerokie możliwości czerpania z dorobku innych państw w celu dokonywania wykładni doktrynalnej jej regulacji przez ustrojodawcę polskiego.

2. Pojęcie nauki

Analizę przedmiotu ochrony wolności nauki należy rozpocząć od zdefiniowania lub przynajmniej opisanego pojęć występujących w przepisach regulujących tę wolność (nauka, badania naukowe, nauczanie). Określenie treści pojęć opisujących przedmiot ochrony pozwala bowiem na wyznaczenie immanentnych granic omawianej wolności. Dokonując kwalifikacji określonej aktywności jako naukowa w doktrynie za punkt wyjścia przyjmuje się intencję oraz samopoznanie danego podmiotu. W ten sposób uwzględnia się, iż nauka jest pojęciem autonomicznym, definiowanym, czy raczej opisywanym przez „system-naukę” czyli tych, „którzy choć trochę znają się na rzeczy”³ z drugiej zaś strony uznaje się konieczność zachowania swobodnego pluralizmu w przedmiocie rozumienia tego pojęcia. W konsekwencji aby nie dopuścić do arbitralnego zawężania zakresu ochrony, postuluje się zakaz heteronomicznego definiowania nauki, zwłaszcza przez władze państwowe. Jednakże społeczność naukowa oraz dominujące poglądy wyrażane w jej obrębie, mogą okazać się błędne w rozgraniczaniu tego, co (dziś i jutro) należy do kategorii nauki, a co pozostaje poza zakresem tego pojęcia. Powszechne przypisywanie danemu działaniu atrybutu naukowości oraz samopoznanie uprawnionego w tym względzie stanowią wprawdzie ważne wskazówki przy określaniu zakresu ochrony przedmiotowej wolności, niemniej jednak aby uniknąć całkowitego przekazania kompetencji definiowania nauki podmiotom, które pragną z tej wolności czynić użytek, nieodzowne jest wskazanie *hic et nunc* obiektywnych (formalnych) kryteriów konstruowania pojęcia nauki, uwzględniając przy tym, iż z istoty rzeczy będą one miały charakter tymczasowy i otwarty na dalszą ewolucję.

Kryteria takie zaproponował w swym orzecznictwie Związkowy Sąd Konstytucyjny, który opisując aktywność naukową odwołuje się do celu oraz sposobu prowadzenia określonych działań. Wolność nauki chroni więc „każdą aktywność naukową, to znaczy wszystko, co ze względu na formę i treść należy postrzegać jako poważną, metodyczną (dosł: planową – A. J.) próbę ustalenia prawdy.”⁴ Z kolei Związkowy Sąd Administracyjny definiuje pojęcie

² K. P. Sommermann, Funktionen und Methoden der Grundrechtvergleichung, [w:] D. Merten, H. J. Papier, Handbuch der Grundrechte in Deutschland und Europa, Band 1, Heidelberg 2004, s. 638. Wszystkie tłumaczenia cytatów z literatury i orzecznictwa pochodzą od Autora.

³ I. Pernice, Art. 5 Abs. 3, [w:] H. Dreier, Grundgesetz Kommentar, tom 1. Artikel 1-19, 1996. 468.

⁴ BverfGE 35, 79 (112). (Jest to zwyczajowy sposób cytowania orzeczeń niemieckiego Związkowego Sądu Konstytucyjnego. Skrót BverfGE oznacza serię wydawniczą, w której publikowane są orzeczenia, pierwsza liczba odnosi się do tomu, w którym opublikowano orzeczenie, druga liczba oznacza stronę, od której zaczyna się cytowane orzeczenie, liczba w nawiasie oznacza stronę, z której pochodzi cytat zamieszczony w niniejszym tekście.)

nauki jako „poważny wysiłek pogodzenia świadomości z tym, co możliwe jest wiedzieć.”⁵ Według prezentowanego poglądu *genus proximus* pojęcia nauki stanowi usiłowanie poznania prawdy. Wyeliminowanie z pojęcia nauki tego elementu, np. przy założeniu, że pojęcie prawdy jest niemożliwe do zdefiniowania, pozbawiłoby je treści. Kryterium prawdy nie jest jednak statyczne, w konsekwencji więc immanentną cechą nauki jest jej zasadnicza podatność na zmiany oraz niezamknięty charakter procesu poznawczego, jako że prawda jest „czymś, co jeszcze nie zostało całkiem odnalezione, a zarazem czymś, co nigdy nie da się całkiem odkryć (Wilhelm von Humboldt).”⁶ Przedmiot ochrony konstytucyjnej nie może więc ograniczać się do pojedynczej koncepcji nauki spetryfikowana w określonej teorii. Ochrona konstytucyjna musi raczej objąć swoim zakresem dynamizm postrzegania nauki, rozmaite jej teorie oraz innowacyjność metodologiczną.⁷ Ponadto należy uwzględnić, że proces ustalania prawdy naukowej, stosowane metody oraz ich krytyka także stanowią przedmiot nauki i mogą ulegać zmianie. Ponieważ proces nauki przybiera coraz to nowe i zaskakujące treści i formy, pojęcie nauki musi być postrzegane jako otwarte.⁸ Wolność nauki chroni więc także opinie reprezentowane w mniejszości oraz ujęcia problemu i ustalenia, które okazały się mylne lub błędne.

Skoro celem nauki jest poznanie, pragnienie wiedzy, poszukiwanie prawdy, poza zakresem pojęcia nauki pozostają działania, którym przyświeca z góry założone ukierunkowanie społeczno-polityczne, czy ideologiczne (np. w ramach uniwersytetów wykazujących określoną tendencję religijną czy światopoglądową). Zakres ochrony wolności nauki nie obejmuje więc z góry powziętych poglądów czy ustaleń, którym próbuje się przypisać walor naukowy poprzez stworzenie pozorów naukowego charakteru ich uzyskania lub wykazania. Pojęcie nauki nie obejmuje aktywności politycznej, także w wypadku gdy podejmowane są na podstawie założeń naukowych, zaś ich celem jest realizacja w praktyce ustaleń badań naukowych.⁹ Zakres ochrony wolność nauki nie obejmuje także twierdzeń, iż posiada się prawdę absolutną, ani odmowy udostępnienia osiągniętych ustaleń publicznej krytyce. Podobnie ochronie nie podlega systematyczne nieuwzględnianie istniejących faktów, źródeł, poglądów i ustaleń. Z tego względu Związkowy Sąd Konstytucyjny zanegował naukowy charakter książki, której autor pragnął wykazać, iż winę za wywołanie drugiej wojny światowej ponoszą przeciwnicy Niemiec, którzy zmusili ten kraj do podjęcia działań zbrojnych w obronie koniecznej. Sąd wskazał, iż w przedmiotowej sprawie nie chodziło autorowi o podjęcie „poważnej próby poszukiwania prawdy”, ponieważ nie uwzględnił on bogatej literatury naukowej wykazującej zamiar Hitlera wywołania wojny i związaną z tym odpowiedzialność. W konsekwencji zasadność uznania dzieła za niebezpieczne dla młodzieży przez kompetentne władze oraz nałożone ograniczenia rozpowszechniania książki Sąd zbadał jedynie w świetle wolności wypowiedzi.¹⁰

⁵ BverwGE (zbiór orzeczeń niemieckiego Związkowego Sądu Administracyjnego) 23, 112 (120). Definicja ta nawiązuje do pochodzenia niemieckiego rzeczownika 'Wissenschaft' (nauka) od czasownika 'wissen' (wiedzieć).

⁶ BverwGE 90, 1 (11).

⁷ I. Pernice, op.cit., s. 467.

⁸ B. Pieroth, B. Schlink, Grundrechte. Staatsrecht II, Heidelberg, s. 154.

⁹ BverwGE 35, 79 (113).

¹⁰ BverwGE 90, 1 (14).

Differentiam specificam pojęcia nauki, czyli elementu wyróżniającego naukę od innych sposobów poszukiwania prawdy (intuitywnych lub opartych na indywidualnych doświadczeniach jednostki innego rodzaju), należy upatrywać w obszarze naukowych metod, które z kolei muszą być za takie uznawane w świecie nauki. Pojęcie nauki nie może więc zostać zdefiniowane poprzez wskazanie jej przedmiotu, bowiem każda materia może stać się przedmiotem nauki, o ile badana jest za pomocą metod uznanych za naukowe. Zakresem pojęcia nauki objęty jest więc zgłębianie rzeczywistości transcendentnej (teologia). Za dyscypliny naukowe można by także uznać np. astrologię, czy parapsychologię, o ile byłyby uprawiane za pomocą określonych metod naukowych.¹¹ Chociaż na proces uprawiania nauki składa się postępowanie według uporządkowanych założeń metodologicznych pozwalających na weryfikację, wyjaśnienie i uporządkowanie uzyskanych rezultatów, nie można wykluczyć występowania w nim elementów spekulacyjnych, irracjonalnych czy intuicyjnych. Z przedmiotu badań nie można także wyłączać elementów wartościujących. Nierelevantna dla przedmiotu ochrony jest natomiast osobista motywacja badacza, o ile nie prowadzi to do zniekształceń stosowanych metod lub uzyskiwanych rezultatów.¹² Poza tym działalność naukową cechuje krytyczna refleksja, wielostronna komunikacja oraz publiczny wymiar przedmiotowej aktywności, przy czym ochrona konstytucyjna nie zależy od poprawności metodologicznej, wyczerpującego uwzględnienia wszystkich punktów widzenia, niezbitego charakteru przytaczanych argumentów czy dowodów oraz trafności osiągniętych rezultatów.

Określenie nauki jako metodyczne i poważne usiłowanie ustalenia prawdy można by jednak odnieść także do innych aktywności pozostających bezspornie poza zakresem tego pojęcia (np. działalność dziennikarska, czynności mające na celu ustalenie sprawcy i okoliczności popełnienia przestępstwa podejmowane w ramach postępowania karnego, badanie i planowanie możliwości zbycia na rynku określonego produktu), dlatego pojęcie to na użytek doktryny prawa konstytucyjnego powinno zostać doprecyzowane. Elementem doprecyzującym pojęcie nauki wydaje się być jej twórczy charakter, czyli samodzielne kreowanie dzieła, któremu można przypisać atrybut nowości.¹³ Moment twórczości, choć w stopniu o wiele mniejszym niż ma to miejsce w przypadku prowadzenia badań naukowych, obecny jest także w nauczaniu, ponieważ przekazywanie wiedzy połączone z indywidualnym podejściem do nauczanej problematyki, wyrażającym się w opracowywaniu własnych programów oraz technik nauczania ma charakter oryginalny.¹⁴

Pod pojęciem nauki należy więc rozumieć intersubiektywny, obiektywnie weryfikowalny proces poszukiwania prawdy przeprowadzany według określonych, powszechnie uznanych metod¹⁵, w którym występuje element twórczego działania. Przedmiotem ochrony wolności nauki są zaś „opierające się na zasadzie autonomii naukowej procedury, zachowania oraz decyzje podejmowane w procesie ustalania wiedzy, jej interpretowania oraz

¹¹ A. Bleckmann, *Staatsrecht II – Die Grundrechte*, s. 854.

¹² *ibidem*, s. 856.

¹³ L. Garlicki, Komentarz do artykułu 73, [w:] idem, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, tom III, Warszawa 2003, s. 5.

¹⁴ M. Jabłoński, *op. cit.*, s. 557.

¹⁵ J. Ipsen, *Staatsrecht II. Grundrecht Monachium*, 2011, s. 143.

rozpowszechniania.”¹⁶ Z jednej strony gwarancja konstytucyjna obejmuje proces systematycznego poszukiwania i interpretacji określonych danych, lecz także spontaniczny wgląd w określone zagadnienie oraz krytyczna weryfikacja uzyskanych wyników. Z drugiej strony celem uprawiania nauki jest pozyskiwanie wiedzy komunikowalnej, intersubiektywnej, co zakłada konieczność stałej wymiany pytań i odpowiedzi zarówno w obrębie *scientific community* jak i w obrębie całego społeczeństwa, a więc wielostronną komunikację.¹⁷

3. Wolność badań naukowych

Pojęcie nauki jest pojęciem zbiorczym obejmującym badania naukowe oraz nauczanie. Związkowy Sąd Konstytucyjny definiuje badania naukowe jako „poważna i planowa próba ustalenia prawdy, zespół czynności przeprowadzanych w sposób metodyczny, systematyczny oraz weryfikowalny, mający na celu uzyskanie nowej wiedzy.”¹⁸ Z kolei w doktrynie wskazuje się, że badania naukowe to „proces gromadzenia danych dających podstawę powstaniu dzieła naukowego, tworzenie tego dzieła oraz jego publiczna prezentacja.”¹⁹ Badania naukowe obejmują więc zespół czynności zmierzających do samodzielnego pozyskiwania naukowych rezultatów, na które składają się określenie ich zakresu i tematyki, przyjęcie określonych metod badawczych, ustalenie istniejącego stanu badań, gromadzenie materiałów, praktyczna realizacja projektu badawczego, ocena uzyskanych wyników oraz ich rozpowszechnianie. Przedmiotem ochrony objęte są także czynności przygotowawcze oraz towarzyszące, o ile pozostają w ścisłym związku z procesem badawczym.²⁰ Ponadto ochrona konstytucyjna wolności nauki rozciąga się na organizowanie badań oraz zakładanie prywatnych placówek badawczych i wydawanie prywatnych opinii (ekspertyz) naukowych. Bez znaczenia jest natomiast, czy podjęcie badań naukowych następuje z własnej inicjatywy, czy na zlecenie określonego podmiotu, o ile nie narusza to celu i charakteru naukowego wykonywanych działań. Wykorzystywanie osiągnięć naukowych np. w gospodarce stanowi natomiast przedmiot ochrony wolności wykonywania zawodu, chyba że pozostaje w ścisłym związku z prowadzeniem dalszych badań (nauki stosowane).²¹ Ponieważ rdzeniem aktywności badawczej jest prowadzenie publicznej dyskusji na temat uzyskanych rezultatów, publikowanie badań naukowych, także odpłatne, stanowi przedmiot ochrony wolności nauki. Chroniona jest także decyzja badawcza odnośnie miejsca, czasu oraz sposobu publikacji. Podobnie jak wolność wypowiedzi zawiera w sobie prawo społeczeństwa do uzyskiwania informacji, ze względu na doniosłość rozwoju nauki dla rozwoju społeczeństwa zakresem ochrony wolności nauki objęte jest także prawo dostępu do metod oraz wyników działalności naukowej. Wolność pobierania nauki oraz proces wdrażania się w metody pracy badawczej stanowi więc nie tylko refleks wolności nauki, lecz także jej integralny składnik.²²

¹⁶ BverfGE 47, 327 (367).

¹⁷ I. Pernice, op. cit., s. 464

¹⁸ BverfGE BverfGE 35, 79 (113); 47, 327 (367).

¹⁹ L. Garlicki, op. cit., s. 5.

²⁰ Ch. Kannengießer, [w:] B. Schmidt – Bleibtreu, F. Klein, GG Kommentar zum Grundgesetz, Kolonia 2011, s. 265.

²¹ A. Bleckmann, op. cit., s. 851.

²² A. Bleckmann, op. cit., s. 861.

Prowadzenie badań naukowych łączy się zwykle z gromadzeniem danych, dlatego regulacja dostępu do wszelkich informacji jakie mogą być potrzebne do prowadzonych badań (źródeł ogólnodostępnych, archiwów państwowych) ma dla realizacji przedmiotowej wolności znaczenie pierwszoplanowe. Jako punkt wyjścia należy przyjąć, iż z wolności nauki nie wypływa bezpośrednio ogólne roszczenie o udostępnienie akt, czy dokumentów dla celów badawczych.²³ W tym kontekście Związkowy Sąd Konstytucyjny wskazuje jednak iż podejmowaniu tego rodzaju rozstrzygnięć na władzach publicznych, w ramach przysługującego im luzu decyzyjnego, spoczywa obowiązek uwzględniania roli, jaką konstytucja przyznaje wolności prowadzenia badań naukowych.²⁴ Na gruncie prawa polskiego w niektórych przypadkach prowadząc badania naukowe można by powołać się na prawo do informacji o działalności władzy publicznej (art. 61 konstytucji RP), choć zasadniczym celem tego prawa jest zapewnienie obywatelom kontroli działalności organów publicznych w państwie demokratycznym. (*Lex specialis* prawa do informacji jest art. 74 ust 3 konstytucji RP przewidujący prawo dostępu do informacji o stanie i ochronie środowiska.) Realizując to konstytucyjne uprawnienie ustawa o dostępie do informacji publicznej²⁵ stanowi, że podmioty zobowiązane do udzielania informacji nie mogą żądać od zainteresowanych osób wykazywania interesu prawnego czy faktycznego w ich uzyskaniu, zaś dostęp do informacji powinien być zasadniczo bezpłatny. Odmowa wglądu do akt powinna zostać merytorycznie uzasadniona, co wynika nie tylko z zakazu podejmowania decyzji arbitralnych przez organy administracji publicznej, lecz także ze znaczenia wolności nauki w systemie wartości konstytucyjnych. Dodatkowym argumentem przemawiającym za powyższym rozwiązaniem jest wymóg przejrzystości działań administracji publicznej w państwie demokratycznym oraz znaczenie badań naukowych w urzeczywistnianiu teźże transparencji. Generalne wyłączenie dostępu do akt dla celów badawczych z powołaniem się na zasadę poufności jest nie do pogodzenia z wolnością badań naukowych.²⁶ Ograniczenia badań naukowych mogą natomiast wynikać z konieczności ochrony danych osobowych. Ograniczenia tego rodzaju mogą okazać się szczególnie dotkliwe dla badaczy specjalizujących się w naukach historycznych, którzy z natury rzeczy zdani są na gromadzenie informacji od władz oraz w archiwach. Problem ten nie pojawia się w przypadku danych objętych anonimizacją.

Na gruncie prawa polskiego przykładu regulacji dostępu do dokumentów znajdujących się w posiadaniu organów publicznych dostarcza artykuł 36 ust. 1 ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu²⁷, zgodnie z którym dokumenty zgromadzone w tym instytucie udostępniane są m.in. w celu prowadzenia badań naukowych. Stosowny wniosek oprócz wymienionych w ustawie danych wnioskodawcy powinien zawierać wskazanie tematu prowadzonych badań naukowych oraz rekomendację pracownika naukowego uprawnionego do prowadzenia badań naukowych w dyscyplinach nauk humanistycznych, społecznych, gospodarki lub prawa - w przypadku

²³ P. Badura, Staatsrecht, Systematische Erläuterung des Grundgesetzes für die Bundesrepublik Deutschland, Monachium, 2003, s. 205.

²⁴ BVerfG (2. Kammer des Ersten Senats) NJW 1986, 1243.

²⁵ Ustawa z dnia 6 września 2001r., Dz. U. z 2001 r. Nr 112, poz. 1198 z późn. zm.

²⁶ I. Pernice, op. cit., s. 481

²⁷ Ustawa z dnia 18 grudnia 1998 r, Dz. U. Z 2007 r. Nr. Nr 63, poz. 424 (tekst jednolity) z późn. zm.

osób niebędących takimi pracownikami (art. 36 ust. 3 punkt 2 cytowanej ustawy). Ponadto celem ustawy jest pogodzenie ochrony danych osobowych podmiotów określonych w ustawie z interesem podmiotu prowadzącego badania naukowe.²⁸

4. Wolność nauczania i autonomia szkół wyższych

Pod pojęciem nauczania należy rozumieć „naukowo ugruntowane przekazywanie rezultatów osiągniętych za pomocą badań naukowych. Odnosi się ono zarówno do przekazywania wyników badań własnych, jak i do krytycznego opracowania przyswojonych wyników badań cudzych. Wolność nauczania obejmuje prawo decydowania o treści, metodach oraz przebiegu zajęć dydaktycznych oraz egzaminowania.”²⁹ W procesie nauczania konieczne jest jednak (w stopniu wyższym niż w przypadku innych elementów składających się na wolność nauki) uwzględnienie sytuacji odbiorcy, co wiąże się z zapewnieniem ochrony przed pozyskiwaniem wiedzy fałszywej, czy pozoranej. Z tego względu proces nauczania koncentruje się w zakładach poddanych różnym formom nadzoru ze strony władz publicznych. Ewentualne nauczanie poza istniejącym systemem szkół należałoby rozpatrywać raczej w ogólnych kategoriach wolności wypowiedzi.³⁰ Należy więc uznać, iż immanentną granicą wolności nauczania jest zachowanie związku merytorycznego przekazywanych treści z wykładaną dyscypliną. Wolnością nauczania nie jest objęte przekazywanie idei pozostających poza ramami nauczanej dyscypliny. Kwestia ta została uwypuklona w tradycyjnym określeniu wolności nauczania w konstytucji Hiszpanii, gdzie mowa jest o „wolności katedry” (*libertad de cátedra*), przez co rozumie się nie tyle szeroko rozumianą wolność nauczania, ile raczej wolność wypowiedzi w wykonywaniu funkcji nauczania lub „wolność wypowiedzi nauczającej”. Ujęcie funkcjonalne omawianej wolności pozwala wyłączyć z zakresu ochrony przypadki braku kompetencji nauczającego lub przekazywania wiedzy pozoranej. W tym kontekście hiszpański Trybunał Konstytucyjny orzekł, iż wolność katedry oznacza „możliwość wyrażania idei lub przekonań, które profesor przyjmuje jako własne, w związku z materiałem stanowiącą przedmiot nauczania.”³¹

Wolność działalności naukowej znajduje gwarancję i dopełnienie w autonomii uczelni wyższych: „Nie należy zapominać, że wymiar indywidualny wolności nauczania zakłada i wymaga określonej organizacji nauczania i badań naukowych, która umożliwi i zagwarantuje korzystanie z tej wolności. Tak więc połączenie wolności nauczania z zasadą autonomii uniwersytetów, zarówno w perspektywie indywidualnej jak i instytucjonalnej, sprawia, iż organizacja i funkcjonowanie uniwersytetów staje się podstawą i gwarancją wolności na-

²⁸ Osoba, która uzyskała na podstawie art. 30 wgląd w dotyczące jej dokumenty, i nie zachowały się w stosunku do niej dokumenty, o których mowa w art. 30 ust. 2 pkt 1, a więc dotyczące wnioskodawcy i wytworzonych przez wnioskodawcę lub przy jego udziale w ramach czynności wykonywanych w związku z jego pracą lub służbą w organach bezpieczeństwa państwa albo w związku z czynnościami wykonywanymi w charakterze tajnego informatora lub pomocnika przy operacyjnym zdobywaniu informacji może zastrzec, że dotyczące jej dane osobowe zebrane w sposób tajny w toku czynności operacyjno-rozpoznawczych organów bezpieczeństwa państwa nie będą udostępniane w celach badawczych, przez określony czas, jednakże nie dłużej niż przez 50 lat od daty ich wytworzenia. Osoba taka może zastrzec także, że dotyczące jej informacje ujawniające jej pochodzenie etniczne lub rasowe, przekonania religijne, przynależność wyznaniową oraz dane o stanie zdrowia i życiu seksualnym, a także ujawniające jej stan majątkowy, a w szczególności nieruchomości oraz rzeczy ruchome stanowiące dobra kultury w rozumieniu przepisów o ochronie dóbr kultury, nie będą udostępnione.

²⁹ BVerfGE 55, 37 (68).

³⁰ L. Garlicki, op. cit., s. 8.

³¹ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego Hiszpanii z dnia 1 grudnia 1992, sygn.: STC 217/1992.

uczania.”³² Wolność nauczania doznaje pewnych ograniczeń wynikających z konieczności podporządkowania się przez pracowników uczelni normom dotyczącym organizacji procesu nauczania, o ile jest to niezbędne dla osiągnięcia celów kształcenia. Autonomia uczelni stanowi więc nie tylko gwarancję, ale zarazem granicę wolności nauczania konkretnego uprawnionego: „Wolności nauczania nie można utożsamiać z prawem uprawnionego do samodzielnego regulowania funkcji nauczania we wszystkich jej aspektach na marginesie i całkowicie niezależnie od kryteriów organizacyjnych przyjętych przez kierownictwo ośrodka uniwersyteckiego. Uniwersytetom w ramach wykonywania ich autonomii przysługuje prawo normowania organizacji procesu nauczania. Tak więc wolności z art. 20 ust. 1 lit c (wolność nauki – A.J.) oraz z art. 27 ust. 10 (autonomia szkół wyższych– A.J.) będąc dalekie od wzajemnego wykluczania się, wzajemnie się uzupełniają. Prawo uniwersytetów do autonomii gwarantuje obszar wolności organizacji nauczania uniwersyteckiego wobec ingerencji z zewnątrz. Z kolei wolność nauczania uprawnia każdego nauczającego do korzystania z własnej przestrzeni intelektualnej odpornej na naciski ideologiczne oraz upoważnia go do objaśniania, według swego naukowego poglądu, treści stanowiących przedmiot nauczania, które są ustalane, regulowane i nakazywane przez uczelnię.”³³ Chociaż wolność nauczania nie gwarantuje prawa do wyboru przez pracownika akademickiego przedmiotu nauczania zgodnie z ich najwyższymi kwalifikacjami zawodowymi, zaś organizacja procesu nauczania należy do kompetencji właściwych wydziałów, nie można wykluczyć przypadków, w których prawo do wolności nauczania zostanie naruszone wskutek arbitralnej decyzji władz uczelni, na mocy której na profesora posiadającego pełną zdolność do nauczania i prowadzenia badań naukowych zostaje bezzasadnie nałożony obowiązek prowadzenia zajęć dydaktycznych z przedmiotów innych niż te, które powinny mu przypadać ze względu na poziom jego kwalifikacji.³⁴

Autonomia uczelni wyższych i instytutów badawczych utrzymywanych przez państwo powinna pozostać nienaruszona możliwie w najwyższym stopniu. Dotyczy to w szczególności planowania badań naukowych, inicjowania i koordynacji projektów badawczych, nauczania oraz przeprowadzania przewodów doktorskich i habilitacyjnych. Dlatego, jak zauważył Związkowy Sąd Konstytucyjny odmowa nominacji na stanowiska pracowników nauki przez władze państwowe może zostać uzasadniona jedynie ważnymi względami³⁵ przy czym powinna zostać poprzedzona próbą porozumienia.³⁶ Organy kierownicze uczelni oraz dziekani poszczególnych wydziałów powinni być wybierani przez uczelnię w ramach uprawnień wynikających z samorządnego jej charakteru, co jednak nie wyklucza możliwości zatwierdzania nominacji przez władze państwowe.³⁷ Poza tym uprawnienia wynikające z wolności nauki nie są związane z istnieniem określonych (np. tradycyjnych) struktur czy rozwiązań instytucjonalnych, w ramach których prowadzone są realizowane. Władzom państwowym przysługują więc kompetencje organizacyjne w obszarze nauki, wolność

³² Wyrok Trybunału Konstytucyjnego Hiszpanii z dnia, 28 czerwca 1993, sygn.: STC 212/1993.

³³ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego Hiszpanii z dnia 6 czerwca 1990, sygn.: STC 106/1990.

³⁴ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego Hiszpanii z dnia 12 grudnia 1996, sygn.: STC 179/1996.

³⁵ BverfGE 52, 313 (318).

³⁶ BverfGE 35, 79 (133 i n.).

³⁷ H. Jarras, B. Pieroth, Grundgesetz für die Bundesrepublik Deutschland, Monachium 2011, s. 229.

nauki nie nakłada zaś granic na swobodę ustawodawcy kształtowania i przyjmowania określonych rozwiązań instytucjonalnych. Wolność nauki nie chroni także istniejących instytucji naukowych przed rozwiązaniem. Decyzja o likwidacji powinna jednak zostać poprzedzona wysłuchaniem stanowiska zainteresowanych podmiotów. Stwarzanym przez państwo instytucjom służącym nauce autonomia przysługuje więc jedynie w odniesieniu do wypełnianych przez nie zadań. Ma więc charakter funkcjonalny i zależna jest od ich istnienia.³⁸ Co więcej, ustawodawca ma wręcz obowiązek krytycznej obserwacji istniejących form organizacyjnych szkolnictwa wyższego oraz przeprowadzania niezbędnych reform.³⁹ Jest on uprawniony do wypróbowywania nowych modeli organizacyjnych oraz technik kierowania instytucjami naukowymi.⁴⁰ Ustawodawcy przysługuje znaczny margines swobody w odniesieniu do prognozowania oraz oceny zasadności określonych rozwiązań organizacyjnych.⁴¹

Wolność nauczania jako naturalne dopełnienie wolności prowadzenia badań naukowych, w sposób pełny realizowana jest w szkołach wyższych. Jednakże, jak trafnie zauważył hiszpański Trybunał konstytucyjny, wolność ta znajduje zastosowanie nie tylko w obszarze uniwersyteckim. Jej zakres i treść kształtowana jest przez charakter stanowiska, z pełnieniem którego wiąże się wykonywanie funkcji nauczania, status szkoły lub uczelni (publiczny, niepubliczny) oraz poziom placówki w systemie edukacji (szkoły podstawowe, średnie i wyższe). W przypadku szkolnictwa publicznego „wolność nauczania ma jednokształtny wymiar negatywny w takim sensie, że uprawnia nauczającego do sprzeciwiania się wszelakim nakazom, zmierzającym do nadania nauczaniu określoną orientację ideologiczną.” W przypadku szkolnictwa wyższego wolność nauki posiada także „szeroką treść pozytywną. Z kolei na niższych poziomach systemu edukacji zawartość pozytywna wolności nauki ulega stopniowemu skurczeniu, ponieważ treści kształcenia określane są przez plany nauczania, nauczyciel zaś nie ma całkowitej wolności wyboru orientacji ideologicznej nauczania w sposób, jaki uważa za najbardziej zgodny ze swymi przekonaniem.” W odniesieniu do prywatnych ośrodków edukacyjnych „wolność nauczania jest tak samo pełna, jak w ośrodkach publicznych, należy ją jednak pogodzić z wolnością ośrodka jako takiego, na którą składa się przyjęty przezeń zespół przekonań światopoglądowych, tak że wolność nauczającego nie uprawnia go do kierowania otwartych czy ukrytych ataków na tenże zespół poglądów.”⁴² Wolność nauczania znajduje więc ograniczenie w wolności zakładania prywatnych placówek edukacyjnych, której składnikiem jest możliwość ustanawiania własnego zespołu przekonań światopoglądowych przy jednoczesnym respektowaniu wartości konstytucyjnych, zwłaszcza praw podstawowych. W cytowanym orzeczeniu Trybunał Konstytucyjny Hiszpanii precyzuje, że istnienie oficjalnej ideologii ośrodka akademickiego, znanej nauczającemu przed podjęciem w nim zatrudnienia, nie obliuguje go do stania się jej apologetą, czy też do angażowania się w celu jej propagowania. Obowiązkiem pracowników niepublicznych ośrodków edukacyjnych jest natomiast respektowanie światopoglądu placówki.⁴³

³⁸ P. Badura, op. cit., s. 203.

³⁹ BverfGE 35, 79 (117).

⁴⁰ BverfGE 47, 327 (404)

⁴¹ BverfGE 88, 203 (262)

⁴² Wyrok Trybunału Konstytucyjnego Hiszpanii z dnia 13 lutego 1981, sygn.: STC 5/1981.

⁴³ Por. podobne stanowisko wyrażone w Konstytucji Apostolskiej o uniwersytetach katolickich Ex corde Ecclesiae z dnia 15 sierpnia 1990, która w art. 4 stanowi. „W momencie mianowania wszyscy pracownicy naukowci i administracyjni winni

Uchybienie temu obowiązkowi może stanowić przyczynę wypowiedzenia umowy o pracę, aczkolwiek powody zwolnienia muszą być wystarczająco konkretne i oczywiste.⁴⁴ Chociaż uczelnie niepubliczne mogą przyjmować za własną określoną orientację ideologiczną, np. wyznaniową, oddziaływanie tego uprawnienia na działalność nauczających w szkołach wyższych będzie o wiele mniejsze w porównaniu z placówkami edukacyjnymi niższych stopni. Wynika to z samej natury nauczania akademickiego, które ze względu na swój naukowy charakter oraz nierozzerwalne powiązanie z prowadzeniem badań naukowych, ze względu na konieczność prawidłowej realizacji celów leżących u jego podstaw wymaga uznania szerokiego zakresu wolności intelektualnej pracowników nauki.⁴⁵ W odniesieniu do negatywnego aspektu wolności nauczania, choć w cytowanym orzeczeniu Trybunał nie opisuje pojęcia „określonej zespołu przekonań światopoglądowych” można z niego wyciągnąć wnioski, iż plany studiów nie mogą określać wszystkich składników treści nauczania, przy czym należy przyjąć, że zakaz wyczerpującego określenia przez władze uczelni odnosi się zarówno do treści nauczania, jego celów jak i formy.⁴⁶ Jednakże określenie celów nauczania oraz dyrektywy dotyczące nauczanego materiału stanowią ingerencję w wolność nauki dopiero wówczas, gdy nie pozostawiają nauczającemu swobody w zakresie przygotowania i przedstawiania nauczanych treści oraz swobody w wyborze metod i środków nauczania.⁴⁷ W tym miejscu warto zaznaczyć, że w przypadku Polski ustawa o szkolnictwie wyższym (art. 4 ust. 2) nie ogranicza się do powtórzenia wolności nauki zagwarantowanej w konstytucji lecz wyraźnie nakłada na uczelnie obowiązek kierowania się tą kardynalną dla rozwoju nauki i procesu kształcenia wolnością w ich działalności.⁴⁸ Niemniej jednak należy przyjąć, iż przedstawione powyżej zasady ograniczenia wolności nauczania ze względu na profil światopoglądowy uczelni oraz autonomię szkół wyższych znajduje pełne zastosowanie także w polskim porządku prawnym.

5. Zakres podmiotowy wolności nauki

Podmiotami objętymi ochroną wolności nauki są nie tylko pracownicy szkół wyższych, lecz każdy, który na własną odpowiedzialność podejmuje lub zamierza podjąć działalność naukową. Ochroną wolności nauki objęta jest także działalność naukowa realizowana poza obrębem szkół wyższych. Wolność nauki przysługuje więc samodzielnym i niesamodzielnym pracownikom nauki, jednakże w zakresie uzależnionym od typu szkoły oraz specyfiką wypełnianych w niej funkcji, a także studentom np. podczas przygotowania prac dyplomo-

zostać poinformowani o katolickiej tożsamości instytutu oraz o jej implikacjach, jak również o własnym obowiązku umacniania, a przynajmniej respektowania tej tożsamości. W pracach badawczych i w nauczaniu wszyscy katolicycy pracownicy naukowi winni wiernie przyjmować, a wszyscy pozostali respektować, katolicką doktrynę i moralność, w sposób właściwy dla różnych dyscyplin akademickich. (...) Pracownicy naukowi i administracyjni, należący do innych Kościołów, wspólnot kościelnych lub religii, a także ci, którzy nie wyznają żadnej wiary religijnej oraz wszyscy studenci są zobowiązani do uznawania i respektowania katolickiego charakteru uniwersytetu.”

⁴⁴ M. L. Simón López, J. A. Selva Tobarra, Los límites del derecho de libertad de cátedra, Ensayos. Revista de la Escuela Universitaria de Magisterio de Albacete, Número 10, 1995, s. 123.

⁴⁵ B. Lozano, La libertad de cátedra, [w:] Revista de Educación, núm. 308 (1995), s. 126.

⁴⁶ E. M. Álvarez-González, La libertad de cátedra y el profesorado universitario ante el espacio europeo de educación superior, [w:] Revista Jurídica de Investigación e Innovación Educativa, nr 2, junio 2010, s. 70.

⁴⁷ B. Pieroth, B. Schlink, op. cit., s. 155.

⁴⁸ H. Izdebski, J. Zieliński, Prawo o szkolnictwie wyższym. Ustawa o stopniach naukowych i tytule naukowym. Komentarz do nowelizacji, Warszawa 2011, s. 30.

wych.⁴⁹ Poza tym wolność nauki przysługuje także osobom prawnym uprawiającym lub organizującym naukę, a więc uczelniom publicznym i niepublicznym oraz poszczególnym wydziałom W ograniczonym zakresie wolność nauki przysługuje także wyższym szkołom zawodowym. Decydujące znaczenie ma jednak nie tyle charakter instytucji ile raczej jej organizacja oraz sposób wykorzystywania posiadanych zasobów. Zakresem ochrony objęte są także państwowe jednostki organizacyjne wspierające naukę, o ile przysługuje im autonomia. Instytucje prawa prywatnego mogą zostać objęte ochroną, jeżeli zatrudnionym w nich naukowcom przysługuje wystarczający zakres samodzielności i swobody działania.

Pewne rozbieżności w orzecznictwie oraz doktrynie wywołuje kwestia czynienia użytku z wolności nauki w kontekście szkolnictwa powszechnego. Jak wskazano wyżej, Trybunał Konstytucyjny Hiszpanii nie wykluczył wprawdzie pewnego zakresu wolności nauczania w tego rodzaju szkołach, jednakże zakres tej wolności wydaje się tak dalece ograniczony, że trudno dopatrzeć się jej praktycznego znaczenia. W Niemczech z kolei wychodzi się z założenia, iż wolność nauki nie obejmuje nauczania w szkołach średnich, także w przypadku, gdy (zwłaszcza w starszych klasach) przyjmowałoby ono cechy nauczania problemowego, a więc zbliżonego do nauczania w szkołach wyższych. Na poparcie tej tezy przywoływany jest argument, iż art. 7 ust. 1 konstytucji Niemiec stanowiący, że „całe szkolnictwo znajduje się pod nadzorem państwa” ma charakter *legis specialis* w stosunku do art. 5 ust. 3 regulującego wolność nauki. W konsekwencji wolność pedagogiczna, choć nie znajduje bezpośredniego zakotwiczenia w konstytucji, mogłaby być zagwarantowana na poziomie ustawy.⁵⁰ Podobne, choć nie aż tak stanowcze stanowisko zajęła doktryna polska⁵¹, gdzie się wskazuje, że skoro w odniesieniu do szkół objętych obowiązkiem szkolnym stosuje się przede wszystkim art. 70 konstytucji RP, co pociąga za sobą kompetencję władz publicznych do określania przedmiotu, zakresu i metod nauczania oraz do sprawowania nadzoru pedagogicznego, margines wolności nauczania pozostawiony personelowi pedagogicznemu jest raczej skromny. Należy więc stwierdzić, że wolność nauczania realizuje się więc przede wszystkim w ramach szkół wyższych, zaś gwarancją instytucjonalną tej wolności jest ich autonomia.

6. Zakres przedmiotowy wolności nauki

Dokonując wykładni wolności nauki w odniesieniu do jej zakresu przedmiotowego należy przede wszystkim mieć na uwadze, iż powiązana jest ona ściśle z wolnością wypowiedzi i można ją uznać za szczególną formę realizacji tej wolności. O powiązaniu tym świadczy chociażby fakt, że w konstytucjach niektórych państw obie wolności zostały umiejscowione w tym samym artykule (art. 20 ust. 3 i 4 konstytucji Hiszpanii, art. 5 ust. 3 konstytucji Niemiec). Na nierozwalny treściowy związek wolności nauki z wolnością wypowiedzi słusznie wskazuje także doktryna polska⁵², mimo że polski ustrojodawca włączył wolność twórczości artystycznej, badań naukowych oraz ogłaszania ich wyników, a także wolność nauczania i wolność korzystania z dóbr kultury do katalogu wolności i praw ekonomicznych, socjal-

⁴⁹ B. Pieroth, B. Schlink, op. cit., s. 154.

⁵⁰ B. Pieroth, B. Schlink, op. cit., s. 154.

⁵¹ L. Garlicki, op. cit., s. 8.

⁵² P. Winczorek, Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Warszawa 2000, s. 97; W. Skrzydło, Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, Kraków 1998, s. 70.

nych i kulturalnych. Oznacza to, że dokonując wykładni wolności nauki można stosować ogólne konstrukcje i ustalenia odnoszące się do wolności wyrażania poglądów, a zwłaszcza konsekwencje nadania tej wolności poczesnego miejsca w całym systemie wolności i praw jednostki w społeczeństwie demokratycznym. Państwa niedemokratyczne ograniczają bowiem wolność nauki, a zwłaszcza wolność nauczania, w celu unikania podważania podstaw ideologicznych, na których się opierają, wszak wolność nauczania jest „pojęciem niemożliwym do pogodzenia z istnieniem oficjalnej nauki lub doktryny.”⁵³ Z drugiej strony wystowienie wolności nauki w odrębnym przepisie stanowi wyraz przypisaniu jej szczególniego znaczenia, z czym wiąże się konieczność przyznania jej szczególnie silnej ochrony, wyrażającej się zwłaszcza poprzez przyznanie i poszanowanie autonomii działalności naukowej.⁵⁴

Już wskazany wyżej związek wolności nauki z wolnością wypowiedzi narzuca konieczność ujmowanie tej wolności przede wszystkim jako prawo podmiotowe gwarantujące „obszar osobistej i autonomicznej odpowiedzialności każdego naukowca, wolny od zewnętrznych wpływów ze strony państwa.”⁵⁵ W wymiarze negatywnym przedmiotem ochrony wolności nauki jest „prawo do ochrony przeciwko każdej ingerencji państwa w proces pozyskiwania i rozpowszechniania ustaleń naukowych”⁵⁶, przy czym pojęcie państwa obejmuje także jednostki uniwersyteckie wyposażone w istotny zakres autonomii. Władze uczelni nie powinny więc narzucać określonych kierunków badań naukowych, co nie wyklucza możliwości wspierania niektórych rodzajów badań ze względu na ich wagę czy użyteczność.⁵⁷ Ingerencja w wolność nauki może polegać na wywieraniu wpływu zarówno na konkretnego naukowca, jak i na instytucje naukowe, tak więc przedmiotem ochrony wolności nauki w jej aspekcie negatywnym jest przede wszystkim autonomia nauki oraz samorządność szkół wyższych.

Istotną kwestią jest natomiast odpowiedź na pytanie, czy z wolności nauki można wyinterpretować określone, skierowane do władz publicznych, obowiązki pozytywnego działania. Podczas gdy w konstytucjonalizmie socjalistycznym podkreślano przede wszystkim obowiązki państwa związane z dbałością o rozwój kultury, nauki i sztuki, pomijając przy tym wolność jednostki, zwłaszcza w sferze nauczania, państwa zachodnie formułowały przedmiotowe wolności jako prawa podmiotowe. Po upadku systemu socjalistycznego charakter taki nadano im także w regulacjach konstytucyjnych państw byłego bloku wschodniego.⁵⁸ Wobec powyższego w doktrynie podkreśla się, że przepisy obowiązującej konstytucji RP nie formułują obowiązków pozytywnych wspierania rozwoju nauki, czy opieki nad ludźmi zajmującymi się nauką; milczenie ustrojodawcy wyraża intencję, by nie wiązać się obowiązkami w tym zakresie. Odmienne rozwiązanie zawiera natomiast konstytucja Hiszpanii, która w art. 44 ust. 2 usytuowanym w Tytule I Rozdziału III regulującym zasady polityki społecznej i ekonomicznej państwa stanowi, że „władze publiczne promują naukę oraz badania naukowe i techniczne na korzyść interesu ogólnego.” O istnieniu pozytywnych obowiązków

⁵³ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego Hiszpanii z dnia 13 lutego 1981, sygn.: STC 5/1981.

⁵⁴ L. Garlicki, op. cit., s. 2.

⁵⁵ BverfGE 35, 79 (113).

⁵⁶ BverfGE 47, 327.

⁵⁷ A. Balicki, omówienie artykułu 4, [w:], M. Pyter, Prawo o szkolnictwie wyższym. Komentarz, Warszawa 2012, s. 39.

⁵⁸ L. Garlicki, op. cit., s. 1.

państwa wynikających z wolności nauki rozstrzygające znaczenie ma jednak przyjęcie określonej wykładni odpowiednich przepisów konstytucyjnych, o czym świadczy przykład niemiecki, gdzie prawo to usytuowane jest w kontekście wolności wypowiedzi, zaś jego sformułowanie językowe wskazuje na wyłącznie wolnościowy (negatywny) charakter. Zgodnie z orzecznictwem Związkowego Sądu Konstytucyjnego oraz utrwaloną doktryną wolność nauki nie jest wyłącznie prawem o charakterze negatywnym, chroniącym przed nakazami i zakazami państwa, lecz stanowi gwarancję o charakterze instytucjonalnym oraz obiektywną wartość konstytucyjną mającą przenikać do całego systemu prawnego i współkształtować jego aksjologię. Tak ujęta wolność nauki jako prawo podmiotowe nie tylko wymaga gwarancji instytucjonalno-organizacyjnych zapewniających ochronę działalności naukowej od ingerencji zarówno ze strony władz publicznych jak i podmiotów prywatnych, lecz ponadto rodzi obowiązek „opowiedzenia się państwa, które postrzega samo siebie jako państwo kultury, za ideą wolnej nauki oraz współdziałania w urzeczywistnianiu tej idei, a także nakłada na nie obowiązek pozytywnego zorientowania swoich działań w tym kierunku, to znaczy zapobiegania korozji gwarancji tej wolność i poprzez działania o charakterze ochronnym i wspierającym.”⁵⁹ Ponadto z wolności nauki wyprowadza się „prawo do takich środków, także natury organizacyjnej, podejmowanych ze strony państwa, które są w tym sensie nieodzowne do ochrony zagwarantowanej przez prawo podstawowe przestrzeni wolności, że umożliwiają uprawnionemu swobodną działalność naukową.”⁶⁰ Na władzach państwowych ciąży więc obowiązek „umożliwienia oraz wspierania uprawiania wolnej nauki oraz jej rozpowszechniania poprzez postawienie do dyspozycji środków osobowych, finansowych i organizacyjnych”⁶¹ czyli obowiązek stworzenia sprawnie funkcjonujących instytucji.⁶²

Państwo ma za zadanie „utrzymywania i wspierania wolnościowego życia artystycznego i naukowego”⁶³. Wspieranie nauki nie jawi się jednak wyłącznie w kontekście zobowiązań państwa w obszarze kultury lecz musi być także rozpatrywane w kontekście ogólnego rozwoju gospodarczego, ponieważ nauka zapewnia siły żywotne społeczeństwu przemysłowemu, zaś jej rozwój stanowi warunek przetrwania w konkurencji występującej w globalizującym się świecie. W konsekwencji inwestycje w rozwój nauki mimo coraz bardziej restryktywnej polityki budżetowej nabierają dla państwa pierwszoplanowego znaczenia.⁶⁴ Wolność nauki chroniona jest nie tylko ze względu na to, iż twórcze myślenie i działanie właściwe człowiekowi stanowi wyraz jego godności i samorealizacji, lecz także ze względu na wymiar społeczny nauki jako podstawy postępu i rozwoju cywilizacji oraz socjoekonomicznego dobrobytu społeczeństwa.⁶⁵ Zdaniem Związkowego Sądu Konstytucyjnego wolność nauki jest więc nie tylko prawem podmiotowym, lecz wyraża się w niej także obiektywna decyzja ustrojodawcy, który opowiedział się za przyjęciem określonych wartości (objektive Wertentscheidung). Obiektywny wymiar wolności nauki, jako jednej z wartości

⁵⁹ BverfGE 35, 79 (114); 111, 333 (353).

⁶⁰ BverfGE 35, 79 (116).

⁶¹ BverfGE 35, 79 (114 i n.); 88, 129 (136 i n.); 94, 268 (285).

⁶² F. Kimms, I Schlünder, Verfassungsrechte II. Grundrechte, Monachium 1998, s. 110.

⁶³ BverfGE 88, 129 (136 i n.)

⁶⁴ I. Pernice, op. cit., s. 467.

⁶⁵ I. Pernice, op. cit., s. 464 i n.

współkształtującej aksjologię porządku prawnego wynika z „kluczowej funkcji, jaka przypada wolnej nauce zarówno dla samorealizacji jednostki, jak i dla ogólnospołecznego rozwoju.”⁶⁶

Przyczyn podkreślenia wymiaru instytucjonalnego wolności nauki w kontekście niemieckim należy upatrywać w historycznym procesie wyodrębnienia się wolności nauki z wolności wypowiedzi w czasach Republiki Weimarskiej, rozumianej jako „prawo podstawowe niemieckiego uniwersytetu”⁶⁷. Obecnie jednak podmioty powołujące się na wolność nauki najczęściej nie czynią tego w celu zapewnienia ochrony ich praw i interesów przed ingerencją ze strony władz publicznych, lecz raczej przed ograniczeniami ze strony władz uczelni, na której pracują.⁶⁸ Dlatego w ramach stworzonych instytucji państwo ma obowiązek podejmowania niezbędnych środków, aby indywidualne prawo konkretnego naukowca nie doznało uszczerbku wraz z jego włączeniem do określonej instytucji. „W obrębie instytucji naukowych utworzonych i utrzymywanych ze środków publicznych (...) państwo ma obowiązek dołożenia starań poprzez odpowiednie środki organizacyjne, aby prawo podstawowe do swobodnej działalności naukowej pozostało tak dalece nienaruszone, na ile jest to możliwe przy uwzględnieniu innych zadań nałożonych przez prawo na instytucje naukowe oraz praw podstawowych różnych związanych z nimi podmiotów.”⁶⁹

Z wymiaru instytucjonalnego wolności nauki wyprowadza się nakaz skierowany *ad intra*, do władz uczelni, na których ciąży obowiązek odpowiedniego ukształtowania struktury uczelni i sposobu jej funkcjonowania, aby skutecznie zagwarantować ochronę wolności nauki przed ingerencją ze strony innych członków wspólnoty akademickiej. Oddziaływanie wolności nauki na strukturę uczelni znalazło wyraz w orzeczeniu Związkowego Sądu Konstytucyjnego dotyczącego zgodności z konstytucją ustawy o szkolnictwie wyższym kraju związkowego Dolnej Saksonii. Przedmiotowa ustawa przewidywała, iż w poszczególnych organach i gremiach decyzyjnych uczelni grupa nauczycieli akademickich będzie kategorią heterogeniczną, złożoną z różnych kategorii osób, zaś w jej obrębie profesorowie nie będą mieli zapewnionej większości. Sąd uznając zaskarżony przepis za niezgodny z wolnością nauki wyraził pogląd, że skład grupy nauczycieli akademickich powinien być jednorodny, profesorom zaś powinien być zagwarantowany decydujący wpływ na podejmowanie decyzji w sprawach prowadzenia badań naukowych oraz obsadzania stanowisk akademickich.⁷⁰ Z wolności nauki nie można jednak wyprowadzać uprawnienia konkretnego podmiotu do uczestniczenia w organach decyzyjnych uczelni. Na takim stanowisku stanął Trybunał Konstytucyjny Hiszpanii odrzucając skargę profesora kwestionującego zgodność porozumienia komisji wyborczej uniwersytetu w Valladolid m.in. z wolnością nauczania, na mocy którego nie przyznano mu statusu elektora oraz statusu wybieralności do niektórych organów uczelni. Trybunał powtórzył tezę wyrażoną we wcześniejszym orzecznictwie, iż wymiar indywidualny wolności nauki zakłada i wymaga odpowiedniej organizacji nauki i prowadzenia badań, która stanowiłaby jej gwarancję. Z wolności nauki wynika także zapewnienie profesorom udziału w organach zarządzających uczelnią, z czego nie można jednak wypro-

⁶⁶ BVerfGE 35, 79 (114).

⁶⁷ R. Smend, *Das Recht der freien Meinungsäußerung*, Vereinigung der deutschen Staatsrechtslehrer, Nr 4 (1928), s. 57.

⁶⁸ B. Lozano, *La libertad de cátedra*, [w:] *Revista de Educación*, núm. 308 (1995), s. 104.

⁶⁹ BVerfGE 35, 79 (114 i n.); 85, 360 (384); 88, 129 (136 i n.).

⁷⁰ BVerfGE 35, 79.

wadzać indywidualnych roszczeń.⁷¹ Poza tym na władzach publicznych spoczywa obowiązek usuwania przeszkód w korzystaniu z wolności nauki. Dlatego w sprawach dotyczących pozbawienia możliwości prowadzenia zajęć dydaktycznych przez należycie mianowanych profesorów sądy administracyjne Hiszpanii orzekały, iż „wolność nauczania profesora uniwersyteckiego zostaje naruszona nie tylko w przypadku, gdy próbuje się narzucić mu określoną orientację ideologiczną (treść negatywna lub reakcyjna prawa), lecz także wówczas, gdy uniemożliwia mu się nauczania jako takiego (treść pozytywna prawa).”⁷²

Aby umożliwić twórczy rozwój poszczególnych naukowców w ramach instytucji, w których działają, wolność nauki gwarantuje „osobom czynnym w obszarze nauki udział w zasobach publicznych oraz w organizacji funkcjonowania nauki.”⁷³ Naruszenie obowiązku wspierania nauki może stać się podstawą skargi osób uprawnionych.⁷⁴ Zakres obowiązku wspierania publicznych szkół wyższych w ogromnej mierze wyznaczony jest jednak przez ustawodawstwo zwykłe.⁷⁵ Z wykładni wolności nauki jako obiektywnego celu działalności państwa nie można bowiem wyprowadzić żadnych konkretnych roszczeń po stronie jednostki otrzymania od państwa konkretnych środków w celu wsparcia konkretnego projektu badawczego. Materialne wyposażenie i obsada osobowa instytucji naukowych oraz ich finansowanie nie są objęte zakresem regulacji wolności nauki w wymiarze przedmiotowym. Władze publiczne, kierując się aksjologią konstytucji, mogą stymulować rozwój badań w określonych dziedzinach udzielając różnorodnego wsparcia ich prowadzenia. Mogą jednak odmówić wsparcia określonych badań, mimo że nie są one niezgodne z prawem i mieszczą się w ogólnej kategorii badań wspieranych przez państwo, jednakże z różnych względów (społecznych, etycznych) nie cieszą się aprobatą społeczną.⁷⁶ Poza tym gwarancja wolności nauki nakłada na państwo zadanie zorganizowania obszaru prowadzenia działalności naukowej na zasadzie pluralizmu naukowego. Oznacza to, iż mechanizmy promowania nauki nie mogą ograniczać się tylko do wspierania instytucji państwowych. Utrzymywanie faktycznego monopolu na uprawianie niezależnej nauki pozostaje w sprzeczności z konstytucyjną gwarancją wolności nauki. Dotyczy to także administracji obszaru nauki, w obrębie której deficyty autonomii wynikające z instytucjonalnej i finansowej zależności powinny być kompensowane poprzez stworzenie struktur zróżnicowanej partycypacji.⁷⁷

7. Ograniczenia wolności nauki

Wolność nauki w pierwszej kolejności podlega ograniczeniom immanentnym, czyli wyznaczonych przez znaczenie pojęć użytych w normach prawnych dotyczących praw i wolności jednostki.⁷⁸ Jak była o tym mowa, konstytucja nie określa, co jest lub może być przedmiotem lub rezultatem twórczości naukowej czy nauczania, zaś podstawowa rola oceny

⁷¹ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego Hiszpanii z dnia 28 czerwca 1993, sygn.: STC 21/1993.

⁷² Wyrok Sądu Okręgowego w Sewilli (Sala de lo Contencioso Administrativo Audiencia Territorial de Sevilla) z dnia 23 grudnia 1988.

⁷³ BverfGE 111, 333 (354).

⁷⁴ BverfGE 35, 76 (116); 111, 333 (353).

⁷⁵ H. Jarras, B. Pieroth, op. cit., s. 228.

⁷⁶ B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa, 2009, s. 374.

⁷⁷ I. Pernice, op. cit., s. 484.

⁷⁸ B. Banaszak, *Prawo konstytucyjne*, Warszawa 2010, s. 470.

naukowego charakteru konkretnego dzieła powinna przypadać specjalistom w danej dziedzinie⁷⁹, nie zaś władzom państwowym. Nie oznacza to jednak, iż władze publiczne nie mogą podejmować stosownych środków przed nadużywaniem wolności. Margines swobody definiowania określonej wolności pozostawiony uprawnionym musi podlegać kontroli władz publicznych sprawowanej w oparciu o formalne kryteria o charakterze obiektywnym i niedyskryminacyjnym chociażby z tego względu, iż państwo musi posiadać możliwość ostatecznego definiowania tego, co ma obowiązek chronić. Dlatego ingerencja władz publicznych możliwa jest na przykład w przypadku połączenia „obiektywnego fałszu z subiektywną złą wiarą”⁸⁰, jak chociażby w przypadku kłamstwa oświęcimskiego.

Poza tym w wyznaczaniu granic wolności nauki w konstytucji RP ogólne zastosowanie znajduje art. 31 ust. 3. Ingerencja władz publicznych dopuszczalna jest w przypadku, gdy pod przykrywką uprawiania nauki dochodzi do naruszenia praw i wolności innych osób oraz gdy zagrożone są inne wartości wskazane w przytoczonym przepisie (np. środowisko naturalne w przypadku badań nad energią jądrową, czy bronią masowego rażenia). W doktrynie wskazuje się na konieczność ograniczenia wolności nauki zwłaszcza w celu zapewnienia ochrony godności, prywatności oraz wolności sumienia i wyznania.⁸¹ Władze publiczne mogą nawet całkowicie zakazać prowadzenia badań naukowych, jeżeli ich cel nie jest możliwy do pogodzenia z nienaruszalnym charakterem ludzkiej godności (np. zakaz klonowania). Ze względu na szybki rozwój cywilizacyjny prawo pozytywne może nieraz nie nadążać z wypełnieniem funkcji regulacyjnej. Wówczas normy etyczne wypracowane w środowiskach naukowych nabierają szczególnego znaczenia i mogą być uznane za prawo zwyczajowe.⁸² Może to dotyczyć zagadnień wprowadzania ograniczeń badań naukowych (np. eksperymentów na embrionach). Niemniej jednak prawo zwyczajowe nie może stanowić podstawy ograniczania praw podstawowych, gdyż mogą one zostać wprowadzone jedynie mocą ustawy. Jako przesłanka materialna nakładanych ograniczeń w omawianym kontekście wchodzi w grę konieczność ochrony moralności publicznej definiowanej „jako zespół reguł postępowania, dość powszechnie akceptowanych w zachowaniach indywidualnych i zbiorowych, opartych na uznanym w danym społeczeństwie rozumieniu pojęcia ‘moralność’”⁸³ Trzeba jednak pamiętać, iż konstytucja opiera się na zasadzie pluralizmu światopoglądowego i kulturowego społeczeństwa, co każe stosować tę przesłankę z dużą ostrożnością i powoływać się na nią jedynie tylko wobec takich działań i zachowań, które powszechnie uznaje się za przynoszące konkretne szkody społeczne. Poza tym należy wziąć pod uwagę, że pojęcie moralności zmienne jest w określonym miejscu i czasie, przy stosowaniu klauzuli moralności publicznej jako materialnej przesłanki ograniczenia praw podstawowych nie da się uniknąć pewnego marginesu subiektywnego wartościowania.⁸⁴ Ograniczenia nakładane na wolność badań naukowych, zwłaszcza w obszarze medycyny, przez róż-

⁷⁹ P. Winczorek, *op. cit.*, s. 98.

⁸⁰ L. Garlicki, *op. cit.*, s. 7.

⁸¹ J. Rychlik, *Wolność badań naukowych*, [w:] W. Skrzydło, S. Grabowska, R. Grabowski, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz encyklopedyczny*, Warszawa 2009, s. 643.

⁸² B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa, 2009, s. 373.

⁸³ M. Wyrzykowski, *Granice praw i wolności – Granice władzy*, in: *Obywatel – jego wolności i prawa i prawa*. Zbiór studiów przygotowany z okazji 10-lecia Rzecznika Praw Obywatelskich, Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, Warszawa 1998, s. 51.

⁸⁴ L. Garlicki, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej*, omówienie artykułu 31, s. 27.

nego rodzaju komisje etyki, w celu ochrony godności, życia i zdrowia osób w nich uczestniczących, byłyby dopuszczalne o ile posiadałyby umocowanie ustawowe.⁸⁵ Innym przykładem ograniczeń wolności nauki, które można by uzasadnić względami moralności publicznej są ustanowione przez ustawodawcę ograniczenia przeprowadzania eksperymentów na zwierzętach.⁸⁶ Argumentem przemawiającym na rzecz powyższego rozstrzygnięcia jest wzrost wrażliwości społecznej w przedmiocie problematyki traktowania zwierząt. Na płaszczyźnie prawnej tendencja ta znajduje wyraz w dereifikacji zwierząt oraz nadawaniu szerokiej treści normatywnej zasadzie humanitaryzmu, która koresponduje z imperatywem etycznym nie czynienia krzywdy.⁸⁷

Interesującego przykładu kolizji wolności nauki z wolnością sumienia dostarcza orzecznictwo niemieckie: setki studentów biologii i medycyny odmawiało uczestniczenia w zajęciach dydaktycznych, podczas których przeprowadzano eksperymenty na zabijanych w tym celu zwierzętach, powołując się na sprzeciw sumienia oraz wskazując na możliwości przyswojenia wymaganego materiału przy użyciu innych metod dydaktycznych (symulacje komputerowe, filmy itp.). Większość skarg rozpoznawanych przez sądy administracyjne została wprawdzie oddalona, przede wszystkim w oparciu o przysługującą pracownikom nauki wolność ustalania programu i metod nauczania, niemniej jednak pod wpływem protestów studentów oraz nacisku ze strony opinii publicznej na niektórych uczelniach wprowadzono praktyki nieobejmujące eksperymenty na zwierzętach oraz zastępcze metody dydaktyczne.⁸⁸

Na koniec warto nadmienić konieczność ograniczenia wolności nauki ze względu na ochronę bezpieczeństwa państwa. Jako że wszelkie ograniczenia praw i wolności muszą być konieczne w demokratycznym społeczeństwie, w pojęciu bezpieczeństwa państwa zawiera się także stan, w którym nie występują zagrożenia istnienia podstawowych wartości konstytucyjnych oraz demokratycznego ustroju państwa. Czynienie użytku z konstytucyjnych wolności musi mieścić się w ramach porządku wyznaczanego przez podstawowe wartości konstytucyjne. Art. 5 ust. 3 zdanie 2 konstytucji RFN stanowi, że wolność nauczania nie zwalnia od obowiązku wierności konstytucji. Postanowienie to, określane jako immanentne ograniczenie wolności nauki, nawiązuje do doświadczeń z czasów Republiki Weimarskiej, kiedy to na uniwersytetach szerzyły się postawy antyrepublikańskie, profesorowie zaś niejednokrotnie wykorzystywali możliwości, jakie stwarza wolność nauczania, w celu dyskredytowania konstytucji.⁸⁹ Obowiązek wierności konstytucji oznacza, że wolność nauczania nie może być nadużywana jako środek służący do zwalczania demokratycznego porządku, co nie oznacza, że krytyka państwa lub rozwiązań konstytucyjnych jest niedopuszczalna.⁹⁰ Z obowiązku wierności konstytucji wynika jedynie zakaz szkalowania lub zniśławiania państwa.⁹¹ Poza tym w przypadku uzasadnionego podejrzenia, iż określony kandydat na stanowisko pracownika akademickiego nie dochowa należytej wierności konstytucji, wnio-

⁸⁵ I. Pernice, op. cit., s. 480.

⁸⁶ Ustawa z dnia 21 stycznia 2005 r. o doświadczeniach na zwierzętach, Dz. U. Nr 33, poz. 289, z późn. zm.

⁸⁷ J. Białocerkiwicz, Status prawny zwierząt, Toruń 2005, s. 239.

⁸⁸ K. Brandhuber, Kein Gewissen an deutschen Hochschulen?, [w:] Neue Juristische Wochenschrift 1990, s. 726.

⁸⁹ J. Ipsen, op. cit., s. 145.

⁹⁰ H. Jarras, B. Pieroth, op. cit., s. 229.

⁹¹ F. Kimms, I Schlönder, op. cit., s. 111.

sek o nominację może zostać rozpatrzony negatywnie.⁹² Obowiązek wierności konstytucji w procesie nauczania na uczelniach wyższych ogranicza się jednak do biernego respektowania (nienaruszania) wartości konstytucyjnych. Ponieważ nauczyciele akademicy pracują z osobami uformowanymi, nie istnieje konieczność ustanawiania obowiązku aktywnego propagowania tych wartości. Obowiązek taki ciąży natomiast na nauczycielach w szkołach niższego stopnia, ponieważ celem edukacji szkolnej jest „pełny rozwój osoby ludzkiej w poszanowaniu demokratycznych zasad współżycia oraz podstawowych praw i wolności” (art. 27 ust. 2 konstytucji Hiszpanii), co zakłada konieczność odpowiedniej formacji dzieci i młodzieży.⁹³

8. Uwagi końcowe

Z przedstawionych rozważań nasuwa się postulat, aby wykładnia wolności nauki w konstytucji RP nie ograniczała się do ujmowania tego prawa jedynie jako negatywnej wolności gwarantującej obszar twórczej działalności w poszukiwaniu nowej wiedzy, przekazywaniu jej w procesie nauczaniu oraz komunikacji naukowców między sobą oraz ze społeczeństwem, wolny od ingerencji nie tylko ze strony władz publicznych lecz także, a może przede wszystkim, ze strony władz instytucji, z którymi uprawnione jednostki łączy stosunek pracy. Unormowania polskie nie stoją na przeszkodzie interpretacji wolności nauki także jako obiektywnej wartości konstytucyjnej, z której wynikają pozytywne obowiązki władz publicznych polegające na wprowadzaniu odpowiednich rozwiązań instytucjonalnych umożliwiających optymalizację wolności nauki przy jednoczesnym zagwarantowaniu właściwego funkcjonowania instytucji naukowych i należytego wypełniania przez nie zadań nałożonych na nie przez ustawy. Obowiązki państwa w dziedzinie wspierania nauki należy ujmować nie tylko w płaszczyźnie zaangażowania państwa w rozwój kultury, lecz także jako dyrektywę celowościową ogólnego rozwoju gospodarczego i społecznego.

⁹² BverfGE 52, 313 (318 i n.).

⁹³ B. Lozano, La libertad de cátedra y sus límites, [w:] El País, 13 de enero 1997.